



ŚWIAT EMOCJI



NUDA



# BRAK PRĄDU

Carme Dolz, Núria Aparicio



kolekcja  
hachette

© 2019, Editorial Salvat, S.L.  
For this edition Copyright © 2019,  
Hachette Polska sp. z o.o.

**Wydawca**  
Hachette Polska sp. z o.o.  
ul. Widok 8, 00-023 Warszawa  
tel. 22 749 85 60

**Tłumaczenie**  
Alicja Paleta

**Redakcja i korekta**  
Karina Stempel-Gancarczyk

**Skład i łamanie**  
Ilona i Dominik Trzebińscy  Châteaux

**Opieka merytoryczna nad kolekcją**  
Maria Molicka – doktor psychologii klinicznej  
dziecka

**ISBN 978-83-282-2197-0** (całość)  
**ISBN 978-83-282-2211-3** (tom 14)

kolekcja  
hachette

Dziś po lekcjach Ksawery bawi się z Martyną i Leosiem. Idą razem na spacer. Mama pracuje w szpitalu, a tata w biurze i dlatego Ksawery spędzi popołudnie z przyjaciółmi. Cała trójka przyjaźni się tak bardzo, że są prawie jak rodzeństwo.

Gdy byli w szkole, w radio podano komunikat, że temperatura bardzo spadnie, więc rodzice przynieśli dzieciom czapki, szaliki i rękawiczki, żeby mogły chronić się przed zimnem.





Po powrocie do domu włączają telewizor: „Uwaga, nadchodzi śnieżycyca. Odradzamy jazdę samochodem, o ile nie jest to absolutnie konieczne”.

- Ksawery, zostaniesz u nas na noc. Dzwoniłem do twojego taty. Powiedział, że przenocuje u kolegi, a mama zostanie w szpitalu. Już zaczął padać śnieg! Wszyscy patrzą przez okno.





- Możemy zorganizować pizama party? - proponuje Martyna.

- Byłoby super, gdyby Karolina mogła dołączyć! Tato, myślisz, że będzie mogła przyjść?

- Tak, tak! - wykrzykuje Ksawery. - Ojej! Martyna, pożyczysz mi pizamę?

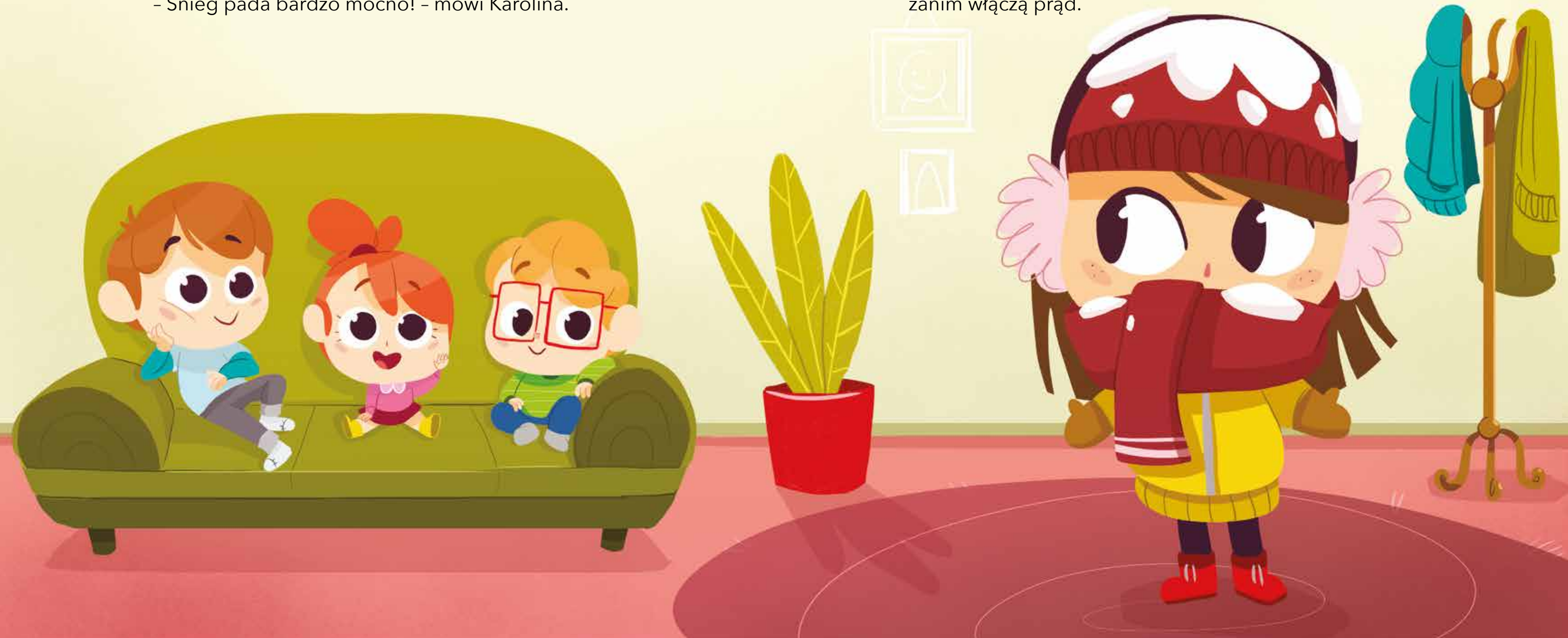


- Widzę, że decyzja o pizama party już podjęta - śmieje się tata. - Zadzwonię do rodziców Karoliny. Jeśli się pospieszy, zdąży, zanim śnieg zasypie wszystko. Zrobimy popcorn i obejrzymy film.

- O, już jesteś! Wyglądasz jak bałwanek! - wykrzykują wszyscy, kiedy Karolina wchodzi do domu z czapką białą od śniegu.

- Śnieg pada bardzo mocno! - mówi Karolina.

I wtedy nagle... Paf! Gaśnie światło w całym domu. Zapada zupełna ciemność. Na szczęście mama ma pod ręką lampy kempingowe. Na pewno minie kilka godzin, zanim włączą prąd.





- Co teraz zrobimy? - martwią się Leoś i Karolina. - Nie da się obejrzeć filmu!  
- Ja już zaczynam się nudzić... - przyznaje się Ksawery.



- Chwila, chwila, dzieciaki! Jest was zdecydowanie za dużo, żeby się nudzić  
- zwraca im uwagę tata. - Pomyślcie trochę, co można robić, gdy nie ma prądu. To nie jest wcale trudne, użyjcie wyobraźni!



- Mam pomysł! - wykrzykuje Martyna po chwili. - Przygotujmy przedstawienie chińskiego teatru cieni! Karolina może nas nauczyć, jak zrobić postaci!



Natychmiast wymyślają historię, rozdzielają lalki, a mama i tata Leosia i Martyny siadają na podłodze w salonie i oglądają sztukę.

- Brawo, brawo! - wykrzykują, klaszcząc w dłonie.



- Jakiś inny pomysł na nudę? - mówi Leoś. - Do nocy jeszcze dużo czasu!

- Zbudujemy namiot z prześcieradeł i poduszek i będziemy mogli spać wszyscy razem! - proponuje Ksawery.

- A może pomalujemy sobie twarze jak na bal karnawałowy?

- Martyna, ale przecież jest ciemno! - przypomina Leoś.

- Tym lepiej! Kiedy włączą światło, na pewno uśmiejemy się, widząc nasze twarze!



Po godzinie cała czwórka nie wie, co ma dalej robić.  
- Dzisiaj była moja ulubiona dobranocka! Ale pech!  
Ja już nie chcę nie mieć prądu... - narzeka Ksawery.



- Chcecie moje radio na baterie? -  
pyta mama, zaglądając do pokoju.  
- Właśnie zaczął się bardzo ciekawy  
program muzyczny.



W okamgnieniu Leoś i Karolina organizują dyskotekę w pokoju. Na środku stoi lampka kempingowa, która oświetla podłogę, a dzieci przebierają się w ubrania dorosłych.

Ksawery skacze jak oszalały po materacu, a Martyna zawiązuje Lunie okazałą kokardę na głowie. Biedna Luna wcale nie nudzi się w takim zamieszaniu!



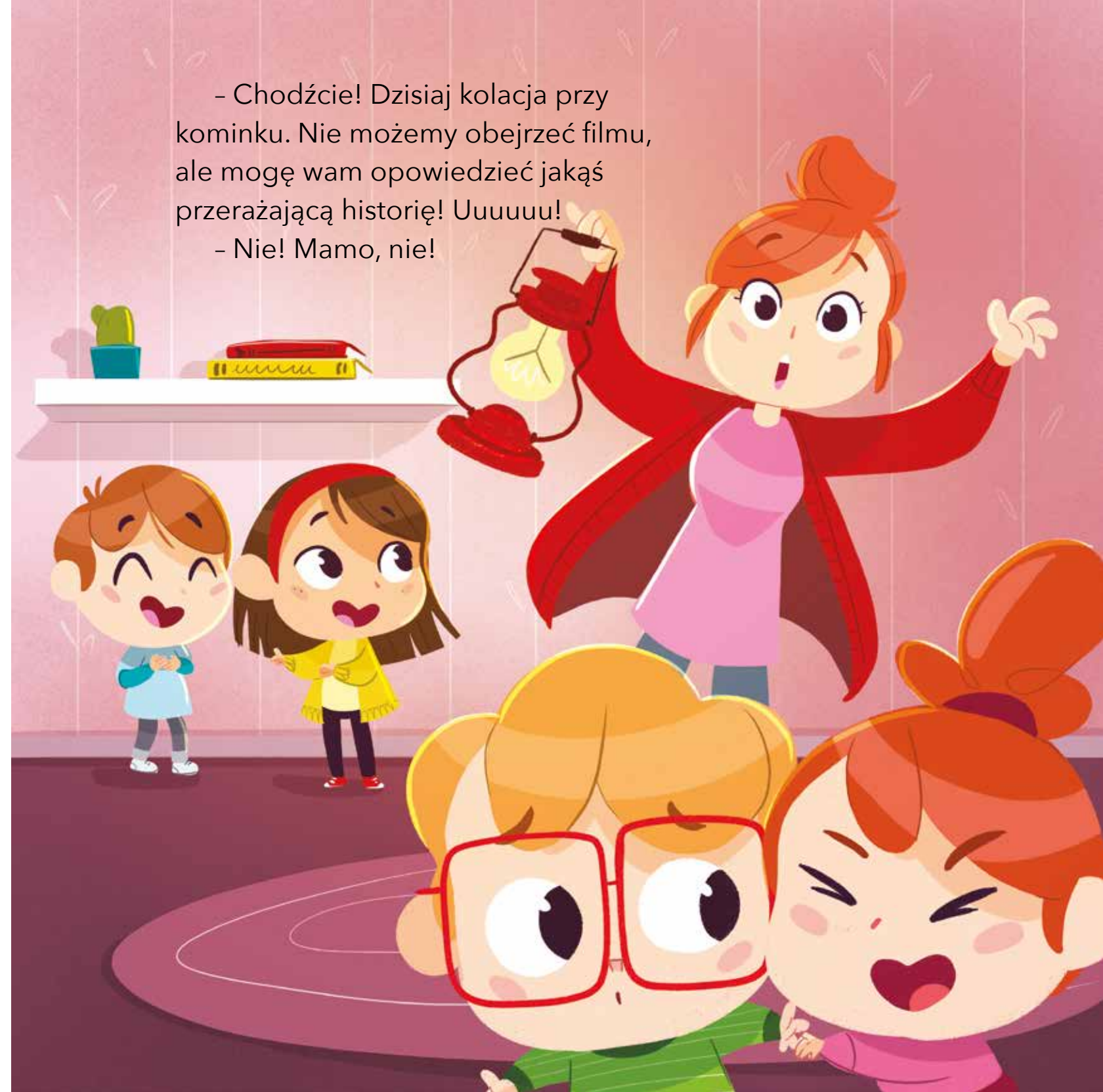




- Kolacja na stole! - woła tata.
- Już?! - protestują wszyscy naraz.
- Daj nam jeszcze chwilę!
- Dobrze. Rozumiem, że już się nie nudzicie?

- Chodźcie! Dzisiaj kolacja przy kominku. Nie możemy obejrzeć filmu, ale mogę wam opowiedzieć jakąś przerażającą historię! Uuuuuu!

- Nie! Mamo, nie!



- Ile rzeczy zrobiliśmy dziś wieczorem! - wzdycha Karolina.

- Bo użyliśmy naszej wyobraźni - odpowiada Ksawery.

- Było bardzo fajnie! - potwierdza Leoś.

- A ty co myślisz, Martyna?

- Chrrr....

